

# Ogłoszenia parafialne

## Siostrzane refleksje nad Słowem

V Niedziela Wielkanocna

17 maja 2025

J 13, 31-33a;34-35

### "Dzieci, jeszcze krótko jestem z wami"

Pan Jezus zaprasza mnie dzisiaj do Wieczernika na chwilę przed swoją męką. To właśnie tutaj otwiera serce przed swoimi uczniami, do których zwraca się z największą czułością: "dzieci". Zastanawiam się jak musiało to słowo zabrzmieć w ustach Mistrza, który ma przed sobą dorosłych mężczyzn, z którymi przebywał przez ostatnie trzy lata, a z drugiej strony jak słyszeli je apostołowie? We mnie, to słowo otwiera wnętrze i owocuje oczekiwaniem na dalszą wypowiedź. To słowo oczyszcza serce i czyni nową przestrzeń, miejsce bardzo osobistego spotkania.

Zaraz po tym słowie, Pan Jezus daje im przykazywanie miłości. Realizacja tych słów, stanie się wyznacznikiem należenia do Pana. Jak "papiererek lakmusowy", po zetknięciu z substancją wskazuje z czym mam do czynienia, tak samo, po moich czynach inni mają rozpoznać, że należę do Pana, jestem Jego uczniem.

Jak mam kochać Panie? **"Tak jak Ja was umiłowalem"**. Ale tak wszystkich? Tych z którymi mieszkam, pracuję też? Tak bez wyjątku? Tych, którzy są ciągle niezadowoleni i narzekają też?

### **Po Twojej stronie, Panie Jezu - CISZA, Ty już wszystko powiedziałeś.**

A ja... przecież wiem, że tak trzeba i wiem też jak bardzo jest to trudne, jak nieraz boli, szczególnie, gdy spotyka się z nieprzyjęciem czy wręcz odrzuceniem.

Panie Jezu, nikt tak jak Ty, nie wie, jaki ma "smak" miłość bliźniego - Judasz odchodzi

i pocałunkiem zdradza, Piotr - zapiera się, Jakub i Jan w momencie, gdy mówisz im o męce rezerwują sobie miejsce w Królestwie Niebieskim po Twojej stronie prawej i lewej. Ale też pot, sińce, spływająca krew z ran po biczowaniu, korona cierniowa na siłę wciśnięta w głowę, wołanie: "ukrzyżuj", upadki w drodze na Kalwarię, gwoździe zatopione w ciele, samotne konanie na krzyżu, urągania i drwiny oprawców i prześladowców...

Nic się nie zmienia, MIŁOŚĆ z miłości oddaje za mnie życie. "Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowalem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie."

s.Małgorzata